

sygn. akt. V K 1338/18

PR 1 Ds. 2131.2018

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Pawliczak

Protokolant: Patrycja Zielińska

przy udziale prokuratora Macieja Meteckiego

po rozpoznaniu w dniach 5 lutego 2019 r. i 12 marca 2019 r.

sprawy **E. W.** s. D. i E., ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17.08.2018 roku, w S., działając publicznie z oczywście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, dokonał uszkodzenia ciała małoletniego M. S. poprzez uderzenia do drewniana pałką z drewnianymi kolcami w prawy bark i głowę oraz rękojeścią pałki w kręgosłup, w wyniku czego u pokrzywdzonego doszło do powstania obrażeń w obrębie twarzy i głowy skutkujących sińcami, a także niedosłuchu odbiorczego niskotonowego dla ucha prawego w wyniku czego doszło do naruszenia funkcji ucha prawego na okres przekraczający dni 7

tj. o czyn z art.157 § 1 kk

I. uznaje oskarżonego E. W. za winnego popełnienia zarzuconego mu przestępstwa, które kwalifikuje z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk, i za jego popełnienie, na podstawie art. 157 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 57 a § 1 kk, wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 57 a § 2 kk nakłada na oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz M. S. nawiązki w kwocie 1000 (tysiąca) zł,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym, na podstawie art. 2 ust. 1 punkt 2 Ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. , Nr 49 poz. 223 ze zm.), opłatę w kwocie 120 (stu dwudziestu) zł.

Sygn. akt V K 1338/18

UZASADNIENIE

W dniu 17 sierpnia 2018 r. ok. godz. 20:00 czterej nastolatki, tj. M. S., P. Ł., W. S. oraz M. W., przebywali w parku znajdującym się przy Gimnazjum nr(...) w S. przy ul. (...). W pewnym momencie P. Ł. źle się poczuła i zaczęła wymiotować. M. W. zaczął utrzymywać tę sytuację za pomocą telefonu komórkowego. Nastolatka szarpnęła M. W., żądając usunięcia zdjęć, w wyniku czego rozerwała chłopakowi koszulkę, a ten w odpowiedzi ją popchnął. W obronie P. Ł. stanął 15-letni M. S., który odepchnął M. W.. Chłopcy zaczęli się szarpać i zadawać sobie ciosy, wzajemnie się wyzywając. Po chwili szamotanina ustała, zaś chłopcy rozeszli się, nie odnosząc żadnych obrażeń wskutek zaistniałej sprzeczki.

Dowód: zeznania świadka M. S. (k. 26-27, 82-83)
zeznania świadka A. S. (k. 3-5, 83)

M. W. odchodząc od nastolatków, z którymi wdał się w konflikt, zadzwonił do swojego 24-letniego brata, E. W., któremu powiedział, że został pobity. Po upływie ok. 15-20 minut w parku przy szkole zjawił się E. W. z drewnianą pałką. M. W. wskazał palcem swojemu starszemu bratu M. S.. E. W. podszedł do wskazanego mu nastolatka i zaczął uderzać go drewnianą pałką w okolice głowy, barków i pleców. Następnie mężczyzna przełożył M. S. przez kolano i uderzył go rękojeścią pałki w kręgosłup. Nastolatek upadł na ziemię, po czym ponownie został uderzony pałką. E. W. kazał chłopakowi klęknąć i przeprosić brata, M. W., co też M. S. uczynił w obawie przed kolejnymi ciosami. Następnie E. W. kazał M. S. całować buty M., jednak chłopak tego żądania nie spełnił, podnosząc się z ziemi. Nadto E. W. zażądał, aby 15-latek do godz. 20:00 dnia następnego odkupił jego bratu podartą koszulkę.

Dowód: zeznania M. S. (k. 26-27, 82-83)
zeznania A. S. (k. 3-5, 83)
częściowo wyjaśnienia oskarżonego E. W. (k. 55, 82v)

Gdy E. W. przestał uderzać M. S., do mężczyzny podeszła W. S., która z boku obserwowała całe zajście, mówiąc mu, aby sobie poszedł. Mężczyzna zaczął odchodzić, wyzywając dziewczynę, jednak zawrócił, bowiem nastolatka też go wyzywała. E. W. wyrzucił drewnianą pałkę i otwartą dłonią dwukrotnie uderzył W. S. w twarz, powodując upadek nastolatki. Mężczyzna podniósł telefon komórkowy dziewczyny, gdyż zanim została uderzona, zdążyła zadzwonić do ojca. Po rozmowie z ojcem W. S., E. W. oddał jej telefon, podniósł drewnianą pałkę z ziemi i oddalił się z miejsca zdarzenia, krzycząc, żeby nastolatki nie próbowali zawiadamić o zajściu Policji. Ok. 21:30 na miejsce zdarzenia przybył patrol Policji wezwany przez ojca W., T. S.. Funkcjonariusze Policji po rozpytaniu nastolatków udali się do miejsca zamieszkania E. W..

Dowód: zeznania świadka M. S. (k. 26-27, 82-83)
zeznania świadka A. S. (k. 3-5, 83)
zeznania świadka M. K. (k. 33-34)
zeznania świadka D. J. (k. 36-37)
częściowo wyjaśnienia oskarżonego E. W. (k. 55, 82v)

Wskutek otrzymanych uderzeń M. S. doznał obrażeń w obrębie twarzy i głowy skutkujących sińcami oraz niedosłuchem odbiorczym niskotonowym dla ucha prawego a także sińców i otarć naskórka na powłokach grzbietu. Wyżej opisane obrażenia mogły powstać wskutek urazu odniesionego narzędziem twardym i krawędzistym, jakim jest pałka. W wyniku doznanych obrażeń ciała u M. S. doszło do naruszenia funkcji ucha prawego do okres przekraczający 7 dni.

Dowód: opinia sądowo-lekarska (k. 25)

Wskutek hospitalizacji M. S. zalecono oszczędny tryb życia przez 2 tygodnie oraz zwolnienie z zajęć sportowych na 4 tygodnie. Przez okres 1 miesiąca od dnia zdarzenia M. S. słyszał szumienie w prawym uchu, zaś przez ok. 2 miesiące miał lekki niedosłuch.

Dowód: karta wypisowa (k. 10)
zeznania świadka M. S. (k. 83)
zeznania świadka A. S. (k. 83v)

E. W. jest 24-letnim kawalerem o wykształceniu gimnazjalnym. Pracuje jako elektromonter, z czego osiąga dochód w wysokości 2.500 zł netto miesięcznie. Ma dwoje dzieci w wieku 6 i 3 lat. Młodsze dziecko znajduje się w rodzinie zastępczej i nie pozostaje na jego utrzymaniu, natomiast starsze dziecko mieszka z matką, a oskarżony, zgodnie z orzeczeniem sądowym, powinien przekazywać na jego utrzymanie alimenty w wysokości 300 zł miesięcznie.

Dowód: dane osobopoznawcze (k. 56)

E. W. był dwukrotnie karany za przestępstwa - z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Dowód: dane o karalności (k. 73-74)

W toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, iż stanął w obronie brata. Zaprzeczył jednak, by posłużył się drewnianą pałką z kolcami i temu, by kazał pokrzywdzonemu całować buty swego brata. W toku postępowania sądowego oskarżony przyznał się w całości do zarzucanego mu czynu. Dodał, iż działał pod wpływem emocji, a jego brat przez telefon wyolbrzymił, co mu się stało. Potwierdził nadto, że uderzał pokrzywdzonego drewnianą pałką w sposób opisany w akcie oskarżenia.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego E. W. (k. 55, 82v)

W dniu 21 lutego 2019r. oskarżony zawarł z pokrzywdzonym, reprezentowanym przez matkę, ugodę, w której przeprosił go za czyn popełniony na jego szkodę, przekazując mu jednocześnie kwotę 2.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

Dowód: ugoda (k. 85)

E. W. został oskarżony o to, że w dniu 17 sierpnia 2018r. w S., działając publicznie z oczywście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, dokonał uszkodzenia ciała małoletniego M. S. poprzez uderzenie go drewnianą pałką z drewnianymi kolcami w prawy bark, głowę oraz ręką pałki w kręgosłup, w wyniku czego u pokrzywdzonego doszło do powstania obrażeń w obrębie twarzy i głowy skutkujących sińcami a także niedosłuchu odbiorczego niskotonowego dla ucha prawego, w wyniku czego doszło do naruszenia funkcji ucha prawego na okres przekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 1 kk.

W ocenie Sądu, okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Sprawstwo oskarżonego zostało potwierdzone wskazanymi wyżej zeznaniami świadków, a dodatkowo jego wyjaśnieniami, w których w całości przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd rozpatrując przedmiotową sprawę, uznał nadto dowody w postaci dokumentacji medycznej pokrzywdzonego i dokumentów zawierających dane o karalności oskarżonego za sporządzone rzetelnie, starannie, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa przyznając im tym samym walor wiarygodności. Za w pełni wiarygodną Sąd uznał też opinię biegłego lekarza sądowego jako sporządzoną przez osobę dysponującą specjalistyczną wiedzą w zakresie medycyny sądowej. Opinia ta była kompletna, a wnioski z niej wynikające jasne i logiczne, stąd mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, kwalifikując go jako występki z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk. W toku rozprawy głównej Sąd uprzedził oskarżonego o możliwości uzupełnienia kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu i nadania mu znamion występku o charakterze chuligańskim.

Przestępstwo z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk przypisane oskarżonemu stanowi umyślny występki przeciwko zdrowiu polegający na spowodowaniu naruszenia czynności ciała na czas przekraczający 7 dni. W przedmiotowej sprawie oskarżony zrealizował komplet znamion czynu z art. 157 § 1 kk poprzez zadanie pokrzywdzonemu ciosów drewnianą pałką, w wyniku czego spowodował u niego naruszenie funkcji ucha prawego na okres ponad 7 dni. W postępowaniu nie ujawniły się żadne okoliczności, które uchylałyby bezprawność działania oskarżonego, zaś społeczna szkodliwość jego czynu była znaczna.

Co więcej, Sąd poczytał na niekorzyść oskarżonego okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa, uznając je za występki o charakterze chuligańskim. W realiach niniejszej sprawy oskarżony, dokonując umyślnego zamachu

na zdrowie pokrzywdzonego, działał publicznie i z oczywiście błahego powodu, przez co okazał rażące lekceważenie porządku prawnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż oskarżony, zadając pokrzywdzonemu kilka uderzeń drewnianą pałką z kolcami, m.in. w głowę, a następnie rękojeścią pałki w kręgosłup, działał umyślnie, tj. chciał spowodować u niego obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 § 1 kk. Jednocześnie oskarżony miał świadomość, że względu na miejsce, czas i sposób działania, że jego zachowanie mogło zostać zauważone przez nieokreśloną ilość osób, co przemawia za przyjęciem, iż działał on publicznie. Odnosząc się z kolei do powodu działania oskarżonego, należy zważyć, iż okoliczności omawianego zdarzenia wcale nie tłumaczą jego zachowania. Oskarżony nie udzielał pomocy bratu. Gdy przybył na miejsce M. W. nie znajdował się w sytuacji, która wymagałaby udzielania pomocy. Co więcej, wymieniony nie miał obrażeń ciała, które mogłyby wywołać wzbурzenie u oskarżonego. Powyższe prowadzi więc do wniosku, że oskarżony dopuścił się drastycznego pobicia dziecka bez powodu, co również świadczy o rażąco lekceważącym stosunku oskarżonego do porządku prawnego. Tym samym oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie przesłanki konieczne do przypisania sprawcy przestępstwa występku o charakterze chuligańskim przewidziane w art. 115 § 21 kk.

Sąd doszedł do przekonania, iż adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego E. W. będzie kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc kara powyżej dolnej 3-miesięcznej granicy ustawowego zagrożenia, którą i tak z uwagi na chuligański charakter występku należało zwiększyć o połowę.

Czyn popełniony przez oskarżonego charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony dopuścił się drastycznego pobicia piętnastoletniego chłopca bez powodu, używając niebezpiecznego narzędzia, zadał nim dużo uderzeń, również w głowę. Skutek, który wywołał dla zdrowia pokrzywdzonego, związany z jego niedosłuchem, w istotny sposób spowodował naruszenie czynności jego organizmu. Oskarżony po pobiciu kazał chłopcu kłękać i całować buty. Urządził sobie zatem, kosztem dziecka, makabryczną zabawę. Świadczy to o tym, że jest wysoce zdemoralizowany. W tej sytuacji jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może odnieść cele kary. Wymierzenie innej rodzajowo kary (zastosowanie art. 37 a kk), ze względu na dyspozycję art. 57 a § 1 kk nakazującą wymierzenie kary przewidzianej za przypisane sprawcy przestępstwo, stanowiłoby nadto naruszenie prawa materialnego.

Sąd poczytał na korzyść oskarżonego zawarcie ugody, uiszczenie zadośćuczynienia i przeproszenie pokrzywdzonego. Znaczenia tej okoliczności nie należy jednak przeceniać. Oskarżony nie dążył do przeproszenia pokrzywdzonego i zadośćuczynienia wyrządzonej mu krzywdy przed dniem rozprawy. Świadczy to o tym, że dopiero po konsultacji z obrońcą, który uświadomił mu rozmiar grążącej odpowiedzialności, zdecydował się na takie działania. Wyrażona przez niego skrucha nie jest zatem szczerą i nie pozwala przyjąć, że zmienił swój stosunek do porządku prawnego.

Nie mniej jednak Sąd podkreśla, że zawarcie ugody i zapłata zadośćuczynienia wpłynęła na złagodzenie kary wymierzonej oskarżonemu. Kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, w świetle przedstawionych okoliczności obciążających i wcześniejszej karalności oskarżonego, jest bowiem karą łagodną i jedynie o miesiąc dłuższą niż najłagodniejsza, obostrzona, zgodna z art. 57 a § 1 kk, kara za przypisany oskarżonemu czyn.

Wykonanie orzeczonej kary powinno wpoić oskarżonemu podstawowe normy społeczne, takie jak konieczność przestrzegania porządku prawnego. Będzie ona czynnikiem odstrasającym sprawcę oraz ewentualnych naśladowców jego zachowania od popełniania podobnych czynów. Ponadto kara ta pozwoli na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, przekona o nieuchronności kary za popełnione przestępstwo, sprawiedliwej reakcji sądów oraz umocni pożądaną w społeczeństwie postawę poszanowania prawa.

W związku ze skazaniem oskarżonego za występki o charakterze chuligańskim Sąd na podstawie art. 57a § 2 kk zobowiązany był do orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego nawiązki. Miarkując jej wysokość, Sąd miał na uwadze pojednanie się stron postępowania, w ramach którego pokrzywdzony otrzymał kwotę 2.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia. Z drugiej strony Sąd uwzględnił również sposób zachowania się oskarżonego polegający na zastosowaniu przemocy wobec małoletniego, rodzaj użytego przy tym narzędzia, ujemne następstwa występku w postaci tymczasowego niedosłuchu pokrzywdzonego czy zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa,

kiedy naruszył nietykalność cielesną kolejnego małoletniego. Kierując się powyższymi względami, Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek zapłaty dodatkowej kwoty 1.000 zł na rzecz pokrzywdzonego jako sumy odpowiadającej poczuciu sprawiedliwości, a przy tym będącej adekwatną zarówno do następstw czynu oskarżonego, jak i do jego sytuacji majątkowej.

Sąd nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu i uznając, że ich zapłata nie będzie stanowiła dla niego nadmiernej dolegliwości, na podstawie art. 627 kpk obciążył go kosztami postępowania, w tym na podstawie art. 2 ust 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę od kary w wysokości 120 zł.